

**Sygn. akt XI W 1681/18**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Łukasz Biliński

Protokolant: Karolina Kowalczyk

przy udziale oskarżyciela publicznego A. P.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu: 10 stycznia 2019 roku, 24 stycznia 2019 roku, 28 lutego 2019 roku w W.

sprawy **R. P.**

syna A. i C. z domu B.

urodzonego (...) w S.

obwinionego o to, że:

w dniu 15.10.2017 r. ok. godz. 14:10 w W. w sklepie przy ul. (...), wbrew obowiązkowi nie okazał legitymującym go funkcjonariuszom Policji dokumentu tożsamości pomimo, że posiadał go przy sobie,

tj. za wykroczenie z art. 65 § 2 kw,

#### **orzeka**

I. obwinionego **R. P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 65 § 2 kw i za to na tej podstawie skazuje go, zaś na podstawie art. 17 § 2 kw odstępuje od wymierzenia obwinionemu kary;

II. na podstawie art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpw zwalnia obwinionego w całości od zapłaty kosztów sądowych i określa, że ponosi je Skarb Państwa.

Sygn. akt **XI W 1681/18**

## UZASADNIENIE

**Na podstawie całości materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 15 października 2017 roku w W. R. P., przebywał w sklepie (...) przy ul. (...) w W.. Po dokonaniu zakupów we wskazanym miejscu R. P. dostrzegł, iż brakuje mu kwoty 200 złotych. Mężczyzna nie był przy tym pewien, co się z tymi pieniędzmi stało. Przypuszczał, że został okradziony albo zgubił banknot przy kasie sklepu. Wobec tego wrócił do sklepu, w jakim wcześniej dokonywał zakupów, celem wyjaśnienia zaistniałej sytuacji. Na prośbę R. P. ochrona sklepu wezwała Policję. Funkcjonariusze w składzie (...) oraz S. G., którzy przybyli na miejsce, zajęli się ustaleniami okoliczności sprawy. Policjanci przeprowadzili w tym celu rozmowy z pracownikiem ochrony sklepu, kierownikiem sklepu oraz kasjerką, u której zakupów w dniu 15 października 2017 roku dokonywał R. P.. W wyniku tych czynności przejrano również zapis monitoringu z jakiego wynika, że obwiniony stał przy kasie około godz. 12:30. Po dokonaniu zakupów kasjerka wydała mu resztę. Następnie mężczyzna wychodząc ze sklepu schował coś do kieszeni. Policjanci poprosili także kierownika sklepu aby przeliczył pieniądze w kasie. Okazało się, że rachunek

się zgadza. W związku z prowadzoną przez funkcjonariuszy interwencją, podjęli oni także czynność legitymowania R. P. jako świadka, który to odmówił przekazania policjantom danych dotyczących swojej tożsamości, twierdząc, że nie ma on obowiązku udzielania tego typu informacji. Obwiniony nie domagał się wskazania przez funkcjonariuszy Policji podstawy żądania takich danych. Kwestionował on wykonane czynności, nie formułując wobec funkcjonariuszy pytań o podstawy wykonywanych czynności. Na miejsce celem asekuracji wezwano załogę w składzie: J. P. i M. P., która również poprosiła obwinionego o podanie swoich danych. Mężczyzna w dalszym ciągu nie udzielał żądanych informacji. Po wielokrotnych nieudanych próbach uzyskania danych tożsamości od R. P. funkcjonariusze pouczyli go, że w razie nie wykonania poleceń zostanie wobec niego użyty środek przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej. Obwinionego wyprowadzono przed sklep, gdzie stawał bierny i czynny opór. Wobec takiego zachowania R. P., policjanci użyli siły fizycznej w postaci chwytów obezwładniających i założyli mu kajdanki. Następnie R. P. doprowadzony został na (...) przy ul. (...) w W., gdzie dokonana została kontrola osobista, podczas której znaleziony został u R. P. dowód osobisty. Na R. P. nałożony został mandat karny w wysokości 500 złotych. Mężczyznę pouczono także o prawie do odmowy jego przyjęcia, z którego to skorzystał. R. P. otrzymał również informację o obowiązku sporządzenia w takim przypadku wniosku do sądu o ukaranie.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:** częściowo wyjaśnień obwinionego (k. 17-18, zapis audiowizualny rozprawy z dnia 24 stycznia 2019 roku znajdujący się na płycie CD k. 103), zeznań świadka S. S. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 28 lutego 2019 roku znajdujący się na płycie CD k. 107), notatki urzędowej (k.1-1v).

Obwiniony w trakcie postępowania sądowego wyjaśnił, że faktem jest, iż odmówił okazania dokumentu tożsamości ale w jego ocenie nie zachodziły okoliczności aby musiał się taki dokument przedstawiać. Z jego relacji wynika, że przedmiotowego dnia robił zakupy w sklepie (...), gdzie płacił gotówką. Następnie kiedy wrócił do domu zauważył, że brakuje mu 200 zł. Wtedy wrócił do sklepu, podszedł do kasjerki mówiąc jej, że wypadło mu 200 zł. Kobieta twierdziła, że nie ma tej kwoty i nie wie o co chodzi. Obwiniony nie wykluczał też, iż mógł te pieniądze zgubić po drodze. Mając na uwadze, że w sklepie nad kasami są kamery chciał zweryfikować to zdarzenie i zobaczyć czy pieniądze te nie leżały jednak gdzieś w sklepie. Podszedł wtedy do ochroniarza, prosząc o odtworzenie nagrań ale on nie bardzo chciał to zrobić. Obwiniony o pomoc poprosił również kierownika sklepu ale ten także odmówił przejrzenia zapisu z kamer. Obwiniony bardzo źle się czuł, był po zmianie leków. Uznał, że nie ma siły na dalsze ustalenia. Dlatego poprosił pracowników sklepu jedynie o sporządzenie notatki, że zgłaszał takie zdarzenie. Chciał wrócić za kilka dni aby to wyjaśnić. Pracownicy jednak odmówili. Wtedy obwiniony poprosił o wezwanie na miejsce Policję. Po przyjeździe funkcjonariusze zaczęli traktować obwinionego jak przestępcę. Został przez nich poproszony o wylegitymowanie ale odmówił, mówiąc, że nie ma on takiego obowiązku. Potem przyjechali jeszcze inni policjanci, którzy naciskali go aby podał swoje dane. Obwiniony powiedział, że tego nie zrobi bo nie ma ku temu przesłanek, twierdząc, że nie popełnił on żadnego przestępstwa. To on ich wezwał i możliwe, że to on jest pokrzywdzonym. W konsekwencji policjanci wprowadzili go ze sklepu, założyli kajdanki i zawieźli na K., gdzie okazał dowód.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Biorąc pod uwagę treść wyjaśnień obwinionego, oraz całokształt okoliczności ujawnionych w toku postępowania dowodowego - sprawstwo obwinionego R. P. w zakresie zarzucanego mu czynu nie budzą wątpliwości. Obwiniony nie kwestionował tego, że w miejscu i czasie objętym zarzutem wniosku o ukaranie odmówił funkcjonariuszom Policji okazania dokumentu tożsamości. Powoływane okoliczności są bezsporne i znalazły potwierdzenie w zeznaniach świadka S. S. oraz notatce urzędowej.

Zasadnicze znaczenie miała natomiast ocena zachowania obwinionego przez pryzmat znamion zarzucanego mu wykroczenia, które w jego ocenie nie zostało popełnione. Obwiniony twierdził bowiem, że nie zachodziły przesłanki i brak było podstaw do tego aby taki dokument musiał przedstawiać, co tłumaczył tym, że nie zachodziło podejrzenie popełnienia przez niego przestępstwa i to on był pokrzywdzonym w sprawie. Chciał jedynie wyjaśnić co się stało z jego pieniędzmi.

W ocenie Sądu wyjaśnienia obwinionego w powyższym zakresie, w jakim twierdził, że w zaistniałej sytuacji nie spoczywał na nim obowiązek wylegitymowania się nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem nie znajdują potwierdzenia w obowiązującym stanie prawnym i są jedynie subiektywną, nieprawidłową analizą jego przepisów.

Sąd dopuścił w sprawie dowód z zeznań świadka S. S., funkcjonariusza Policji przeprowadzającego interwencję i przesłuchał go na okoliczność niniejszego zdarzenia, jak i okoliczności wskazanych przez obwinionego. Świadek w sposób spójny i logiczny przedstawił podejmowane wobec obwinionego czynności, opisując rzeczowo zastane na miejscu zdarzenia okoliczności, wyjaśnił jaki był cel interwencji dnia 15 października 2017 roku, jakie czynności zostały dokonane w celu wyjaśnienia okoliczności zaistniałej sytuacji. Świadek precyzyjnie określił również moment w jakim starał się pozyskać dane osobowo poznawcze od obwinionego. W ocenie sądu świadek jest osobą całkowicie bezstronną, wykonywał obowiązki służbowe zgodnie z najlepszą wiedzą i obowiązującymi przepisami i sąd nie znalazł żadnych powodów, aby odmówić wiarygodności jego zeznań. Relacja świadka znajduje pełne odzwierciedlenie w notatce urzędowej sporządzonej z przeprowadzonej interwencji (k. 1).

Sąd dał wiarę pozostałym dowodom ujawnionym bez odczytywania na rozprawie w postaci: notatki urzędowej (k. 1), pisma obwinionego z załącznikami (k. 17-22), opinii sądowo – psychiatrycznej (k. 32-36), opinii sądowo – psychiatrycznej uzupełniającej (k. 75-79), informacji z K. (k. 87). Dokumenty te zostały sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, przez uprawnione do tego osoby i instytucje. Sąd z urzędu nie dostrzegł powodów, dla których należałoby odmówić im wiarygodności i mocy dowodowej.

Z uwagi na uzasadnioną wątpliwość co do poczytalności obwinionego - wobec informacji o tym, że leczy się on psychiatrycznie na depresję Sąd postanowił dopuścić dowód z opinii biegłego lekarza psychiatry na okoliczność, czy czyn obwinionego został popełniony w warunkach wyłączenia lub znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania jego znaczenia lub kierowania swoim postępowaniem i czy stan psychiczny obwinionego pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenia obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Biegła psychiatra po przeprowadzeniu badania obwinionego w sporządzonej przez siebie opinii nie stwierdziła u obwinionego objawów upośledzenia umysłowego. Rozpoznała u niego chorobę psychiczną pod postacią zaburzeń afektywnych dwubiegunowych. Biegła oceniając stan psychiczny R. P. w odniesieniu do zarzucanego mu czynu uznała, iż nie znosił on całkowicie, ale ograniczał w stopniu znacznym jego zdolność rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Z opinii biegłej wynika zatem, iż poczytalność obwinionego w czasie czynu była ograniczona w stopniu znacznym w rozumieniu art. 17 § 2 kw. Zdaniem biegłej R. P. mógł brać udział w czynnościach procesowych z pomocą prawną obrońcy (opinia sądowo-psychiatryczna k. 75 -79).

Sąd ocenił sporządzoną przez biegłą opinią jako rzetelną, jasną i pełną. Zdaniem Sądu zachowuje ona walor przydatności dla niniejszego postępowaniu. Nie zawiera ona wewnętrznych sprzeczności. Biegła posługiwała się w niej logicznymi argumentami. Opinia sporządzona została przez biegłą z wieloletnim stażem, z tytułem naukowym doktora i nie została zakwestionowana przez żadną ze stron.

Czyn z art. 65 § 2 kw popełnia ten, kto wbrew obowiązkowi nie udziela właściwemu organowi państwowemu lub instytucji, upoważnionej z mocy ustawy do legitymowania, wiadomości lub dokumentów, co do tożsamości własnej lub innej osoby, co do swego obywatelstwa, zawodu, miejsca zatrudnienia lub zamieszkania.

Materiał dowodowy zebrany w niniejszym postępowaniu, w sposób jednoznaczny wskazuje, iż dnia 15 października 2017 roku interwencja Policji w sklepie przy ul. (...) w W. zainicjowana została w związku z podejrzeniem przez obwinionego zagubienia należących do niego pieniędzy, który chciał wyjaśnić zaistniałą sytuację. Przybyli na miejsce funkcjonariusze po dokonaniu szeregu czynności ustalających okoliczności zdarzenia, podjęli także czynności legitymowani wobec obwinionego. Ten jednak odmówił przekazania danych dotyczących swojej tożsamości. Nie domagał się jednak wskazania przez policjantów podstawy, na jakiej dane te są żądane. Kwestionował zaś samo żądanie podania takich informacji, nie tłumacząc przy tym, swojej postawy i nie wyjaśniając czemu takich danych nie chce podać. Stan faktyczny zatem, dotyczący odmowy legitymowania przez obwinionego, pozostaje bezsporny.

Natomiast kwestią sporną był stan prawny, a mianowicie dokonana przez obwinionego ocena i analiza przepisów prawnych w kontekście stawianego mu zarzutu i jego twierdzenia odnośnie możliwości odmowy nie okazania dokumentu tożsamości.

W ocenie Sądu odmowa ze strony obwinionego nie była uzasadniona. Obwiniony był legitymowany przez funkcjonariuszy Policji jako świadek. Celem zaś działania policjantów było ustalenie danych obwinionego i przesłuchanie go na okoliczność opisywanego przez niego zdarzenia. Tym samym zgodnie z art. 191 § 1 kpk winien był on przekazać dane, co do tożsamości swojej osoby. Obwiniony nie wypełnił ciążącego na nim obowiązku, odmawiając podania danych. Przedmiotem ochrony art. 65 § 2 kw jest autorytet i sprawne działanie organów państwowych, w tym Policji. Organy państwowe i instytucje upoważnione z mocy ustawy do legitymowania osób mają prawo, a przy wykonywaniu określonych czynności służbowych - wprost obowiązek opierania się na danych i dokumentach, które są w związku z określoną czynnością potrzebne. Odmowa udzielenia wiadomości o danych osobowych utrudnia lub uniemożliwia pracę właściwym organom (instytucjom), uniemożliwia wykonanie czynności służbowej lub kontrolnej i w związku z tym nie może być tolerowana. Zachowanie polegające na nieudzieleniu informacji o których mowa w art. 65 § 2 kw realizuje znamiona tego wykroczenia zawsze gdy istnieje – w konkretnych okolicznościach – podstawa faktyczna do ich żądania. W tym obejmuje sytuacje, w trakcie której Policja – jako uprawniona instytucja żąda wskazania takich informacji o jakich mowa w komentowanym przepisie. Obwiniony był przesłuchiwany w określonym charakterze (świadka) i w związku z tym funkcjonariusz Policji miał podstawy faktyczne jak i prawne do uzyskania informacji w zakresie jego danych personalnych. Jeżeli obwiniony rzeczywiście nie byłby świadomy podstawy domagania się przez funkcjonariuszy Policji dokumentu tożsamości i żądał by przedstawienia mu takich informacji, po stronie uprawnionych funkcjonariuszy zaktualizował by się obowiązek poinformowania obwinionego, skąd obowiązek przekazania danych wynika. Należy mieć jednak na uwadze, iż obwiniony nie zachowywał się w czasie czynności racjonalnie, nie formułując dostatecznie jasno zadań i oczekiwań wobec działań podejmowanych przez legitymowanych go funkcjonariuszy (co wynikało z ograniczeń związanych z jego stanem zdrowia, opisanych w opinii biegłego psychiatry). W takiej sytuacji trudno było oczekiwać aby pomiędzy legitymowanym obwinionym a funkcjonariuszami Policji zaistniał konstruktywny dialog, bowiem obwiniony nie podawał się czynności legitymowania, kwestionując ją co do zasady, jednak bez formułowania konkretnych wobec niej zastrzeżeń.

Uznając winę obwinionego, Sąd odstąpił od wymierzenia R. P. kary. Zgodnie z art. 17 § 2 kw jeżeli w czasie popełnienia wykroczenia zdolność rozpoznawania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona można odstąpić od wymierzenia kary lub środka karnego. W niniejszej sprawie biegła psychiatra stwierdziła, że stan psychiczny obwinionego ograniczał w stopniu znacznym jego zdolności rozpoznania znaczenia czynu i pokierowania swoim postępowaniem. Choć stan taki nie wyłącza odpowiedzialności R. P. to zauważyć należy, iż znaleźć musi swoje odzwierciedlenie przy ustaleniu stopnia winy obwinionego, który nie w pełni zdawał sobie sprawę ze znaczenia swojego zachowania. W ocenie Sądu opisane przesłanki stanowiły podstawę od odstąpienia od wymierzenia obwinionemu kary.

Mając na uwadze zasady słuszności, Sąd, stosownie do przepisów art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 121 § 1 kpw zwolnił obwinionego od opłaty oraz kosztów sądowych, przejmując je na rzecz Skarbu Państwa. Sąd przy podejmowaniu tego rozstrzygnięcia kierował się sytuacją osobistą i materialną obwinionego, który jest bezrobotny, korzysta z pomocy społecznej i pomocy rodziny.